Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 25 Kraków, poniedziałek 30 stycznia 1928 Rocznik XXXVII

Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 396
Telefon Administracji 310
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 4·50

Tygodniowo w Krakowie 1 złoty

Zagranicą miesięcznie 8 złotych

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400 670

Fałszywe szyldy

Fałszywe szyldy — celem wprowadzenia w błąd wyborców — oto wspólne znamię wszystkich trzech list komunistycznych: Właściwa lista komunistów **Nr. 13, z p. Adolfem Warszawskim** na czele nosi nazwę „Jedności robotniczo - chłopskiej miast i wsi“, unikając starannie nazwy komunizmu, a bałamucąc robotników wyrazem „jedność“ wbrew rzeczywistości, bo przecie działalność komunistów polega nie na jednoczeniu robotników, lecz na rozbijaniu jedności klasy pracującej. Lista p. **Czumy Nr. 16** mianuje się listą „lewicy PPS“, co jest prostem oszustwem, bo tu najwyraźniej rzecz tak się przedstawia, że zaciekli wrogowie PPS, zwalczający ją namiętnie, przywłaszczają sobie nazwę tejże PPS na „wabika“. Lista **Nr. 23 p. Wojewódzkiego** operuje nazwą „Związek siły chłopskiej“, co obok podrabiania nazwy „Związku chłopskiego“ ma posmak humorystyczny, bo marny odprysk mianuje się „siłą“!!

Najbezczelniejsze jest oszustwo czumowców, gdyż pod fałszywym szyldem „lewicy PPS“ staje tu do walki banda popierana przez kapitalistów pragnących w ten sposób niszczyć PPS. Gwałtownie popiera czumowców chrzanowska fabryka lokomotyw, która w ten sposób chce się zemścić na PPS za to, że „Naprzód“ i „Robotnik“ odsłoniły szwindle przez dyrekcję tej fabryki praktykowane na szkodę państwa. Dyrektor tej fabryki wytoczył redakcji „Naprzodu“ proces, ale potem się widocznie namyślił i jakoś o procesie ucichło, za to fabryka forsuje kandydaturę p. Czumy. Taksamo wielka firma kapitalistyczna w Trzebini Giesche's Erben i francuskie towarzystwo akcyjne kopalni w Libiążu protegują p. Czumę. Dla uświadomionych robotników tkwi w tem zjawisku wytłumaczenie, czem są czumowcy w swej istocie: nie są oni mianowicie niczem innem, jak narzędziem w rękach kapitału, służącem do rozbijania organizacji klasy robotniczej, czego kapitaliści z całej duszy pragną w swoim interesie.

Robotnicy nie dadzą się złowić na fałszywe szyldy i nie oddadzą swych głosów na awanturników ani na zdrajców klasy robotniczej.

Czas odnowić przedpłatę na luty

Składanie list PPS do Sejmu i Senatu

Niniejszym polecamy wszystkim komitetom okręgowym, ażeby w porozumieniu z mężami zaufania, złożyli u władz wyborczych listy okręgowe kandydatów P. P. S. do Sejmu w brzmieniu ustalonem uchwałą CKW z dnia 24 stycznia b. r.

Ten sam obowiązek dotyczy złożenia list okręgowych kandydatów PPS do Senatu z odnośnych województw.

Czynności związane z przedstawieniem listy PPS u władz wyborczych — muszą być wykonane ściśle według instrukcji pisemnej sekretarjatu generalnego z dnia 25 stycznia Nr. 8088 — oraz „Przewodnika Wyborczego“.

Podkreślamy, że pełnomocnicy list sejmowych i senackich PPS muszą złożyć oświadczenie przed swoją władzą wyborczą, że przyłączają okręgową listę PPS tak do Sejmu, jak też do Senatu — do **Listy Państwowej Polskiej Partji Socjalistycznej Nr. 2.**

Przypominamy, że termin ostatecznego składania list do Sejmu i Senatu **upływa w dniu 3 lutego**, tedy w interesie listy należy ją zgłosić jaknajrychlej.

Wiadomość o złożeniu listy do Sejmu i Senatu z załączeniem zgłoszonego tekstu pełnej listy sejmowej i senackiej — należy nadesłać do sekretarjatu generalnego CKW celem jej ogłoszenia.

SEKRETARJAT GENERALNY CKW PPS.

DR HERMAN DIAMAND

Mieszczaństwo buntujące się przeciw reakcji

Przed dwoma tygodniami w artykule p. t. **„Jakie warstwy obejmuje demokracja?“** usiłowałem wykazać, jaką winna być taktyka socjalistów wobec tych warstw mieszczaństwa, które ustrój kapitalistyczny spycha na coraz niższą stopę życiową. Ta część mieszczaństwa ma wspólne z proletarjatem interesy i należy ją tylko co do rzeczywistych jej interesów uświadomić. Socjaliści muszą zróżniczkować warstwy nierobotnicze i odróżnić te, które mają interesy kapitalistyczne rzeczywiste, od tych, których tradycje sięgają początków rozwoju kapitalistycznego, a które bądź są zdeklasowane, bądź toczące się ku upadkowi klasowemu, w istocie zaś związane są z losem proletarjatu.

Na socjalistów spada zadanie uświadomić tak proletarjat, jak i „zbiedniałe“ warstwy mieszczaństwa co do wspólności ich losu w stosunku do kapitalizmu. Nie rozumiejąc tego ustosunkowania się, wojując frazesami, które mają pełną rację wobec kapitalizmu, a żadnego sensu wobec ofiar kapitalizmu ze sfer mieszczańskich, — robimy sobie wrogów w warstwach, które stać się muszą najgorliwszymi sojusznikami proletarjatu. W ten sposób podtrzymujemy w zubożałem mieszczaństwie fikcję, wyzyskiwaną przez kapitalizm, że wyparte z szeregów „wielkiej“ burżuazji drobno-mieszczaństwo, rzemieślnicy, urzędnicy, kupcy, pracownicy i t. p. do tej burżuazji jeszcze należą. A tak nie jest, brak im jeno świadomości swego położenia.

W owym artykule zacytowałem ustęp tow. **Bauera**, wskazujący, jakiej taktyki trzymali się towarzysze austrjaccy, którzy największy wyłom zrobili w mieszczaństwie, otwierając podwoje organizacji dla elementów, wytrąconych przez rozwój kapitalizmu z szeregów burżuazji. Istnieją tam socjalistyczne organizacje majstrów rzemieślniczych, kupców, urzędników technicznych i t. d. i t. d., których członkom zbrzydły giesty „grandów“ hiszpańskich.

W lecie ubiegłego roku wyrok sądowy, uwalniający chłopa od kary za zabicie socjalisty, wywołał niepohamowane oburzenie tłumu, który w Wiedniu zniszczył wspaniały „pałac sprawiedliwości“.

W państwie austrjackiem rządzą chrześcijańsko-socjalni, lepsze wydanie naszych chadeków, pod wodzą ks. prałata **Seipla**. Rząd postanowił wyzyskać gwałtowny poryw tłumu, by pogłębić przepaść pomiędzy socjalistami i mieszczaństwem i stosował przeciw rewolcie najostrzejsze środki. Policja zabiła kilkudziesięciu ludzi, i aresztowała kilkudziesięciu, wyglądających na proletarjuszy.

Atak na „pałac sprawiedliwości“ nie pochodził od socjalistów, przeciwnie: socjaliści z burmistrzem tow. **Seitzem** na czele czynili wszelkie wysiłki, by położyć kres bezcelowemu zniszczeniu, pochodzącemu wprawdzie ze szlachetnych motywów, ale chybiającemu celu. Austrjaccy „chadecy“, a w szczególności ks. **Seipel**, odrzucali wszelkie socjalistyczne propozycje ludzkiego załatwienia sprawy, przeciwnie — zieli ogniem nienawiści przeciw zabitym i uwięzionym, żądali zemsty i w tym duchu usiłowali porwać za sobą i Austrję i zagranicę.

Zwycięstwo księdza **Seipla** wydawało się murowane. W parlamencie miał niezachwianą większość, policja oddała mu się bez zastrzeżeń do usług, świat kapitalistyczny zagranicą związany z reakcją, składał hołdy ks. **Seiplowi** jako bohaterowi. Brakło jeszcze sądów; co powiedzą sądy? Sądy przysięgłych, złożone z wybrańców mieszczaństwa... Ks. **Seipel** spał spokojnie. A jednak mieszczaństwo zawiodło; sądy przysięgłych zawiodły. Sądy obywatelskie okazały się sądami. Policyjny aparat dowodowy nie znalazł wiary, uwierzono prostym, szczerym zeznaniom oskarżonych, sędziowie uwierzyli świadkom, uwierzyli adwokatom, którzy dowodnie wykazali że Rządowi nie o sprawiedliwość chodzi, ale o zgniecenie ruchu ludowego, dążącego do lepszego ustroju społecznego.

Rozpraw było kilkadziesiąt; ostatnia przed kilkoma dniami dopiero. I prawie wszystkie skończyły się zwróceniem społeczeństwu, dzielnych, odważnych ludzi, poświęcających siebie dla wspólnego dobra. Sądy nie uznały „bohaterstwa“ ks. **Seipla.**

Skąd Wiedeń wziął takich obywateli, takich sędziów? Czy tam szczególny jakiś typ ludzki zamieszkuje? Nie! Tacy sami ludzie jak wszędzie indziej. Okazują się jeno owoce kilkudziesięciu lat pracy socjalistycznej, światła, rzucanego wytrwale, bez blagi, bez demagogji, objawia się siła prawdy, przekonywująca moc dobra i poświęcenia.

Tryumf myśli socjalistycznej w Wiedniu napawa mnie dumą nietylko jako socjalistę, ale także dlatego, że w ruchu socjalistycznym austrjackim tkwi dużo **polskiej pracy socjalistycznej.** Budowaliśmy wspólnie ten gmach; niejeden w nim podstawowy filar **stawiała polska partja socjalno-demokratyczna** Galicji i Śląska.

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI

Handel religją

Obrzydliwa licytacja i jarmarczne autoreklamiarstwo „religijne" trwają dalej. Co więcej, stają się coraz bardziej krzykliwe.

Każdy z burżuazyjnych bloków **„katolickich"** nazywa siebie (najczęściej już w tytule) „katolickim" i zachwala swój „katolicki" towar. Tylko u nas kupujcie! U tej firmy z przeciwka niema żadnego „katolicyzmu", to niedowiarki i fałszerze!

Tak krzyczą „katolicko-narodowi" **ks. Nowakowskiego, „katolicko-ludowi" ks. Czuja, chadecy i plastowcy ks. Albrechta, „Sanacja" ks. Londzina** itd.

Oto np. sanacyjna „Gwiazdka Cieszyńska" **ks. Londzina** odsądza od katolicyzmu „kat.-narodowych" **ks. Nowakowskiego** i woła w Nrze 5:

> „Nie przeszkadza to (stanowisko biskupów) bynajmniej prasie endeckiej, tak silnie podkreślającej obecnie swój rzekomy katolicyzm — podszywać się pod list pasterski dla poparcia akcji wyborczej stronnictwa narodowo-demokratycznego. Stronnictwo to jednak katolickiem nie jest, używając katolicyzmu jedynie jako szyldu i wabika dla naiwnych. Otwarcie tu stwierdzam, że o ile w trzeciem czytaniu nad obowiązującą konstytucją upadły paragrafy wyznaniowe, to klęskę tę mają na sumieniu narodowi demokraci, którzy w tej sprawie poszli protestantom na rękę".

Tak pisze **ks. Londzin!**

Pokazuje się, że „katolicyzm" endeków jest **„rzekomy"**; że endecja używa go tylko jako **„wabika"**.

Gdzież szukać prawdziwego katolicyzmu? Zapewne u chadecji...

Bierzemy atoli „Lud Katolicki" **ks. Czuja** i czytamy tam we wstępnym art. Nr. 4.

> „Chadecja, ta, która obecnie na spółkę z Piastem **podstępnie i kłamliwie** chce się posługiwać naszem katolicko-ludowem mianem, na swoją listę, **rzekomo katolicką** i odpowiadającą zamiarom listu Episkopatu polskiego, wprowadza **na czołowe miejsca liberałów, nic wspólnego nie mających z wiarą katolicką i Kościołem.** Przecież to kpiny w żywe oczy! Dowodem tego listu państwowa spółka Chadecja-Witos, nazwana przez twórców „blokiem „katolicko-ludowym", na której widnieją nazwiska **niewątpliwie niekatolickie Rataja i Marchlewskiego.**
>
> Celem polityki naszego stronnictwa katolicko-ludowego jest uzdrowienie ruchu ludowego i to urzeczywistniamy **bez szwindlowania listem Episkopatu polskiego".**

A więc znowu — na listach chadecji stoją „masoni" i „niedowiarkowie"; listy to „rzekomo katolickie". „My" zaś — katolicko-ludowi — posiadamy towar inny, lepszy, pierwszej sorty...

Na to naturalnie chadecy przypominają „sanatorom", że siedzą oni w komitetach „sanatorskich" razem... z Żydami...

Nawet obszarnicy wywołują, jak opętani swój „katolicki" towar. W „Dniu Polskim" (Nr. 18) tak pokrzykuje sam **książe Lubomirski:**

> „Jeżeli tego (stosunku do Rządu) nie chcą zrozumieć te ugrupowania, czy jednostki, które nawet **na enuncjacje Biskupów polskich patrzą, jako na kapitał polityczny,** który wyzyskują wbrew najlepszym intencjom jego autorów, to jest już rzecz ich sumienia i ich etyki, **która nie wydaje się nam być zbyt zgodna z etyką chrześcijańską".**

I tak dalej — bez końca. Poprostu jarmark, targowisko. Włóczą ci „katolicy" swoją „religję" po wszystkich swoich rynsztokach wyborczych. Za to na socjalistów robią nagonkę, jako na rzekomych wrogów religii.

Wstrętne targowisko. Okropne dla ludzi wierzących, ale odrażające także i dla „wolnomyślnych".

Nie chcą iść na Sybir

Nie wszyscy opozycjoniści bolszewiccy są tak twardzi, jak Trocki. Ten bez szemrania tj. tylko w odezwie protestacyjnej poddał się wyrokowi Stalina i powędrował — coprawda koleją — w daleki mroźny świat syberyjski. Zinowiew i Kamieniew widocznie nie są tak wytrzymali na zimno i wolą zostać w Moskwie. Już po ogłoszeniu wyroku na zesłanie głoszono, że ci dwaj opozycjoniści oświad czyli gotowość poddania się i za to nie wysłano ich na Sybir, tylko do jednej z guberni europejskich niedaleko Moskwy. Był to pierwszy etap na drodze do zupełnego poddania się z ich strony a ułaskawienia ich ze strony Stalina. Obecnie stwierdzają już urzędownie, że formalne poddanie się jest faktem.

Rządowa „Prawda" ogłasza skierowany do niej list Zinowjewa i Kamieniewa, stanowiący odpowiedź na list centrali trockistów, zamieszczony w „Prawdzie" dnia 15 bm. Zinowjew i Kamieniew w liście tym oświadczają, że **odłączyli się od grupy trockistów już** bezpośrednio przy wyłonieniu się sprawy całkowitego i rzeczywistego poddania się uchwałom 15 kongresu partji. Dalej stwierdzają, że uważają za bezwzględnie szkodliwy kierunek, zmierzający do zorganizowania drugiej partji komunistycznej, oraz że zrezygnowanie z dalszej walki przeciw partji musi być bezwzględnie podyktowane interesami dyktatury proletarjatu. Co się tyczy dyrektyw centrali trockistów dawanych swoim zwolennikom zagranicą, to Zinowjew i Kamieniew podkreślają, że trockiści szukają dla siebie podpory wśród grup prawicowych, wrogich względem unji sowieckiej i Kominternu. W związku z tem potępiają też grupę komunistyczną Masłowa i Ruth Fischer w Niemczech. Zinowjew i Kamieniew **potępiają i porzucają platformę bloku opozycyjnego** i oświadczają, że w swej działalności chcą ściśle stosować się do uchwał 15 kongresu partji.

„Prawda" stwierdza z zadowoleniem, że Zinowjew i Kamieniew przez swój list uczynili decydujący krok i że dzięki temu będzie teraz **ułatwiony powrót do partji** wszystkim tym, którzy podzielają poglądy, przedstawione w wyżej przytoczonym liście Zinowjewa i Kamieniewa.

Żłób rządowy jest taksamo nęcący w państwie sowieckiem, jak w państwie burżuazyjnem. Lepiej być blisko wielkiego ołtarza niż jeść gorzki chleb opozycji. Mądrzy są ci Zinowjew i Kamieniew, gdyż swem odstępstwem nietylko poprawili własne położenie, ale torują sobie drogę do powrotu do dawnej świetności. Przekonania?. Te nie są wieczne, można je zmieniać taksamo, jak się zmienia nazwisko.

UWAGI

Nasza propaganda zagranicą

PROF. WACŁAW MAKOWSKI O SWYM POBYCIE W PARYŻU

Rządowa „Epoka" drukuje wrażenia z podróży propagandowej do Paryża prof. Wacława Makowskiego, byłego ministra sprawiedliwości w obecnym gabinecie, i jak wiadomo, jednego z głównych teoretyków sanacji. Wyliczenie tych tytułów prof. Makowskiego doda **pikanterji** jego uwagom o naszej dyplomacji i oficjalnej propagandzie polskiej zagranicą.

Oto jego niewesołe refleksje:

> W myśl tej zasady, **że u nas wszystko się samo staje,** tak się jakoś samo stało, że o mojim przyjeździe do Paryża **mało kto wiedział.** W jednym pokoju naszego biura prasowego interesowano się żywo moim przyjazdem i przygotowywano w myśl życzenia ambasady możność spotkania z szeregiem wybitnych osobistości francuskich, a w drugim pokoju tegoż biura **ze zdziwieniem dowiadywano się odemnie, że przyjechałem, że mam mieć jakieś odczyty, o których przecie trzeba zapowiedzieć w prasie itp.** To też tak się jakoś samo stało, że podczas gdy w tym samym czasie ogłoszona konferencja pewnego profesora Rosjanina obwieszczona była afiszami gęsto po całym Quartier Latin, takie same afisze o moich wykładach znalazłem zaledwo w kilku miejscach po długiem poszukiwaniu: a to pewno dlatego, że ów Rosjanin, czy też jego przyjaciele, interesowali się temi odczytami i dopilnowali woźnych uniwersyteckich aby rozlepili afisze, **a o moich odczytach moi polscy przyjaciele nie wiedzieli i wszystko miało się zrobić samo.**

Teraz następuje melancholijne stwierdzenie:

> W każdym razie mam wrażenie, że nie miano mi tam za złe mego przyjazdu...

Trudno chyba o bardziej gorzką krytykę naszej służby propagandowej zagranicą.

Pamiętajmy zaś — krytyka ta wyszła z pod pióra nie jakiegoś **malkontenta** ale, wręcz przeciwnie, **entuzjasty** obecnego rządu...

Co dał komunizm?

NOWA BROSZURA TOW. K. CZAPIŃSKIEGO

Nakładem centralnego Komitetu wykonawczego PPS ukazała się w druku popularna, groszowa broszura tow. **Kazimierza Czapińskiego** p. t. „Co dał komunizm robotnikom, chłopom i krajowi?"

W broszurze przedstawia tow. Czapiński we właściwy mu, przystępny i przekonywujący sposób historję i rozwój komunizmu w Rosji **od dni triumfu w roku 1917 do dni klęski w roku 1927,** kiedyto rządząca grupa Stalina przy pomocy okrutnych zarządzeń policyjnych i represyj karnych ściga współtwórców rewolucji roku 1917, współpracowników Lenina, dawne „bożyszcza" partji: Trockiego, Zinowjewa, Radka itd. itd.

Bez cienia demagogji, przy pomocy objektywnego zestawienia faktów, powołując się na źródła przedstawia tow. Czapiński **potworne zwyrodnienie,** jakiemu uległa teorja i praktyka socjalizmu w rękach komunistów.

Broszurę tow. Czapińskiego przeczytać powinien każdy **inteligent,** interesujący się aktualnemi zagadnieniami politycznemi i społecznemi, każdy **robotnik,** zajmujący się problemami tutaj omówionemi, każdy wreszcie **działacz i agitator** robotniczy, chcący rzeczowo polemizować z rozmaitemi rozbijaczami jedności robotniczej.

Zamówienia kierować na adres: Rada Wojewódzka PPS, Kraków, ul. Dunajewskiego 5, II p. Cena broszury — 5 GROSZY!

Pogłoski o podwyżce taryf kolejowych

W grudniu ub. r. ministerstwa poczt i komunikacji wystąpiły z chęcią podwyższenia swych taryf. Ministerstwo poczt chęć tę zrealizowało, natomiast ministerstwo komunikacji wstrzymało się z akcją podwyżkową ze względu na ogólny przeciw niej protest, jako przeciw akcji potęgującej drożyznę.

Minister komunikacji p. Romocki cofnął się, ale — jak słychać — całkowicie swych planów nie zaniechał. Wedle przychodzących z Warszawy informacyj podwyżka taryf osobowych do 25% ma wejść w życie od 1 kwietnia, zaś później troche stanie się tosamo z taryfami towarowemi. Będzie to podwyżka aprobowana przez cały rząd, gdy wedle uchwały Rady ministrów sprawa podwyżki taryf została wyjęta z pod jedynej dotychczas kompetencji ministra komunikacji.

W jakim celu ta podwyżka ma nastąpić? Rząd nie może się powołać na konieczność pokrycia deficytu w ruchu kolejowym, gdyż koleje jako przedsiębiorstwo samowystarczalne nietylko się same opłacają, nietylko z bieżących dochodów pokrywają inwestycje, ale dają jeszcze znaczny czysty dochód. Nie może też rząd uzasadnić podwyżki ogólnem położeniem finansowem, które przecież wedle twierdzenia rządu, wedle uchwalonego przez niego preliminarza budżetowego na 1928/29 r. jest świetne, ileże nietylko daje nadwyżkę, ale pozwala na podwyższenie budżetu o 500 miljonów z roku na rok.

Jakiż więc cel tej podwyżki? Wedle wyjaśnienia, które p. Bartel dał o ostatniej podwyżce urzędniczej, rząd musi odłożyć stałą poprawę płac funkcjonarjuszy państwowych do czasu uchwalenia przez Sejm nowych dochodów. Czy Sejm, jakikolwiek będzie jego skład, będzie się kwapił z uchwaleniem nowych ciężarów w czasie, kiedy już obecne są nieznośne, to jeszcze pytanie. Ale — jak pisaliśmy kilkakrotnie — rząd nie potrzebuje wcale uchwały Sejmu, aby osiągnąć nowe dochody, mając do wolnej dyspozycji monopole i przedsiębiorstwa państwowe. Z tego przez Sejm nie kontrolowanego źródła rząd czerpie wszystkie te dochody, któremi imponuje społeczeństwu w wykazach dekadowych.

Taryfy kolejowe mają też przyczynić się do powiększenia ogólnego stanu dochodów, a równocześnie przyczynią się do dalszego wzrostu drożyzny. Rząd niezawodnie z tego zdaje sobie sprawę, a mimo to wedle pogłosek nie cofa się przed tym krokiem. Można widocznie zwalczać drożyznę okólnikami do wojewodów i powiększać ją prostem pociągnięciem pióra.

Akcja żywnościowa dla bezrobotnych Tarnowa i Krakowa

Jak słychać, starostwo w Tarnowie otrzymało już pieniądze na akcję żywnościową dla bezrobotnych w Tarnowie, niepobierających zasiłków z funduszu bezrobocia. Wobec tego magistrat w Tarnowie przystąpi **w przyszłym tygodniu do wydawania artykułów żywności.** Jest to zasługą tamtejszego komitetu PPS i Związków zawodowych.

W **Krakowie** magistrat przeprowadza kontrolę bezrobotnych celem zakwalifikowania ich do akcji żywnościowej. Apelujemy do p. prezydenta miasta, by polecił **przyspieszyć tę kontrolę,** aby bezrobotni z początkiem lutego mogli otrzymać pomoc żywnościową.

Jeden miesiąc pracy krakowskiej Kasy chorych

W artykule wczorajszym daliśmy charakterystykę instytucyj **społecznych,** jakiemi są Kasy chorych i podkreśliliśmy ich ogromne znaczenie dla klasy robotniczej. Dzisiaj postaramy się na przykładzie konkretnym zobrazować jeden miesiąc działalności takiej instytucji. Jako przykład wybierzemy **krakowską Kasę chorych.**

Liczba członków

ILOŚĆ PORAD — INNE ŚWIADCZENIA LECZNICZE

W dniu 31 grudnia u. r. liczyła kasa krakowska **50.355** członków, w tem 27.240 mężczyzn i 23.115 kobiet.

Ogólna ilość porad lekarskich wyraża się cyfrą 48.220. Z tego przypadało na choroby wewnętrzne porad 19.962, na choroby chirurgiczne porad 5.282, na choroby nosa, gardła i uszu porad 2.354, na choroby skórne i weneryczne 4.925, na choroby kobiece 2.701, na choroby oczne 2.592, na choroby układu nerwowego 1.964, na choroby dziecięce 2.190, wreszcie na choroby jamy ustnej (dentystykę) porad 5.892!

W pracowni bakterjologiczno - chemicznej wykonano rozbiorów 1.295, nakłuć żylnych 160, innych zabiegów 7.

Zabiegów w chorobach dróg moczowych wykonano w dziedzinie cystoskopij 7, kateteryz moczowodów 11, rozszerzenie cewki 12, płukań i drobnych zabiegów 91.

W lecznicy okręgowego związku Kas chorych w Krakowie leczono diatermją 1.541, Roentgenem 160, lampą kwarcową 3.582, lampą Sollux 237, elektryzacją 695, masażem 650, gimnastyką Zanderowską 1.413, zastrzykami podskórnemi 615 chorych.

W filji Kasy w Podgórzu leczono djatermią 766, lampą kwarc. 3.643, lampą Sollux 63, wykonano zastrzyków podskórnych i wśródżylnych 491, naświetlano lampą „Sollux" w Centrali 364 chorych.

W przychodni przeciwgruźliczej zgłosiło się po raz pierwszy chorych 350, zgłosiło się powtórnie chorych 499, wykonano zastrzyków dożylnych chorym 106.

W lecznicy dla piersiowo chorych w Prądniku Białym pozostało z ubiegłego miesiąca chorych 24, przybyło w bieżącym miesiącu chorych 6, opuściło wśród miesiąca — 4, zmarło chorych — 1, pozostaje na następny miesiąc chorych — 25.

Odmę piersiową założono 18 chorym.

Ogółem odwiedzono chorych w domu w 3.018 wypadkach.

Wydano protez 311 chorym.

Do szpitali i klinik wydano 349 przekazów.

Do lecznicy okręgowego związku kas chorych i do sanatorjum w Bystrej przekazano razem 9 chorych. Do innych miejsc klimatycznych wysłano 21 chorych.

W tymsamym czasie w **aptece Kasy chorych,** w centrali przy ul. Batorego, załatwiono 33.699 recept, w filji kasy w Podgórzu — 13.552 recept.

Finanse Kasy

Składki członków stanowiące główny dochód kasy wyniosły w grudniu **597.968 zł. 63 gr.** Wraz z innemi źródłami dochodu (kary, odsetki itp.) dochody kasy wynosiły w grudniu u. r. **607 tysięcy 828 zł. 24 gr.** Jak zwykle suma ta została użyta na **świadczenia** dla członków, z pośród których wyliczyć należy:

Zasiłki za dni niezdolności do pracy — 230 tysięcy 713 zł. 50 gr.; **zasiłki połogowe** — 20 tysięcy 649 zł.; **zasiłki pogrzebowe** — 6 tysięcy 644 zł. 29 groszy.

Płace personalu leczniczego i kontroli chorych wyniosły ogółem 119 tysięcy 467 zł. 13 gr.; **leki i środki opatrunkowe** kosztowały — 62 tysiące 893 zł. 93 gr.; **koszty leczenia w szpitalach i zakładach leczniczych, przewóz chorych i lekarzy** itp. — 80 tysięcy 230 zł. 18 gr.; **koszty administracji** (osobowe) 44 tysiące 148 zł. 71 gr. i (rzeczowe) 11 tysięcy 127 zł. 92 gr. Obie te pozycje razem wzięte stanowią zaledwie 9.1% w stosunku do przychodów Kasy.

CZEGO UCZĄ NAS TE CYFRY?

W cyfrach powyższych zawarta jest w krótkości jednomiesięczna działalność kasy krakowskiej. Kto cyfry te przejrzy bez uprzedzenia będzie musiał przyznać, że kasa krakowska będąca słusznie dumą krakowskiej klasy robotniczej, pracuje **uczciwie, poważnie i skutecznie.**

Wiadomości polityczne

—o—

GŁOS FRANCUSKI PRZECIW POLITYCE LITWY

W „Echo de Paris" Pertinax, komentując podróż Waldemarasa do Berlina, piętnuje w ostrych słowach jego zachowanie się po oświadczeniach genewskich. Autor zaznacza, że zniesiony na papierze stan wojenny **trwa faktycznie w dalszym ciągu.** Moskwa i Berlin są w wysokim stopniu zainteresowane w utrzymaniu obecnej naprężonej sytuacji w stosunkach polsko - litewskich. Waldemaras umiejętnie ten stan rzeczy wyzyskuje, uważając, że obecnie korzystniej jest opierać się o Berlin, który będzie mógł dyktować w rokowaniach warunki, jakie będą mu się podobały. **Premjer litewski nie powinien jednak zbyt przeciągać struny, gdyż marszałek Piłsudski może stracić cierpliwość i postawić znów kwestję na ostrzu noża,** jak to miało miejsce w listopadzie.

SZEROKIE UMOWY NIEMIECKO - LITEWSKIE

„Vossische Zeitung" donosi na podstawie informacyj z wiarygodnego źródła, że w ciągu rokowań prowadzonych w Berlinie z Waldemarasem udało się osiągnąć **porozumienie o wiele większe,** niż przypuszczano początkowo. Dotychczas rozważane być miały prawie wyłącznie kwestje natury czysto politycznej, zaś sprawy gospodarcze odroczone zostały do późniejszych rokowań. Ostateczna redakcja porozumienia osiągniętego w poszczególnych kwestjach, ma nastąpić za 2 dni. Według twierdzenia „Vossische Zeitung", w kołach poinformowanych uważają obecną atmosferę, w jakiej prowadzone są rokowania, za bardzo korzystną tak, iż mówi się już nawet o możliwości **zawarcia niemiecko - litewskiego paktu przyjaźni.**

ROZPADANIE SIĘ KOALICJI W NIEMCZECH

Prasa berlińska omawia wczorajszą uchwałę komisji oświatowej Reichstagu. Organ centrum „Germania" dotychczas nie podał ani wyników wyników głosowania w komisji, ani też nie zamieszcza żadnych komentarzy. Natomiast stronnictwo demokratyczne uważa to głosowanie za objaw **otwartego kryzysu w koalicji rządowej.** „Berliner Tageblatt" donosi z dobrze poinformowanych kół parlamentarnych, że w centrum zapanowało wzburzenie po tem głosowaniu. Kierownictwo partji centrowej ma grozić **wycofaniem swoich ministrów z gabinetu,** jeżeli do chwili rozpoczęcia drugiego czytania ustawy w komisji żądania centrum nie zostaną uwzględnione i niemiecka partja ludowa nie cofnie swego wniosku. Nacjonalistyczny „Lokal Anzeiger" stwierdza, że po tem głosowaniu musi nastąpić dwutygodniowa pauza, w czasie której stronnictwa rządowe będą musiały przeprowadzić między sobą poważne pertraktacje.

Towarzysze! Pamiętajcie o funduszu wyborczym!

Ruch wyborczy

ZGŁASZANIE LIST OKRĘGOWYCH

Jak się dowiadujemy, do dnia wczorajszego nie zgłoszono w okręgowej komisji na m. Kraków ani jednej listy kandydatów do Sejmu. Termin zgłaszania list kandydatów okręgowych mija w przyszły piątek 3 lutego.

Do komisji wyborczej na okręg Nr. 42 (Kraków-powiat) wpłynęła wczoraj **pierwsza lista kandydatów**, nieprzyłączona do żadnej z list państwowych. Zgłaszający listę podali nazwę jej „Zgoda Ludu“. Jako kandydaci figurują na liście: Jeziorański Jakób, komisarz targowy magistratu, Lasoń Józef, em. kapitan W. P., dziennikarz i literat i trzeci Rogalski Gustaw, nauczyciel szkół państwowych i redaktor „Bata“. Co do zatwierdzenia listy zapadnie decyzja po upływie terminu zgłaszania list na pełnem posiedzeniu komisji okręgowej, której przewodniczącym jest, jak wiadomo, naczelnik sądu powiat. w Podgórzu radca dr. Zarzycki.

UNIEWAŻNIENIE LIST WYBORCZYCH

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego wiceministra Cara czwarte posiedzenie państwowej komisji wyborczej. Po załatwieniu kwestji formalnych p. Car oznajmił, że zakwestjonowane przez niego z powodu nieautentycznych podpisów listy Nr. 13 i 16, co do których komisja odroczyła swą decyzję, są przedmiotem **dalszego badania**. Następnie uchwalono nazwę list, co do których przez pełnomocników podniesione zostały zarzuty, poczem na wniosek generalnego komisarza wyborczego uchwalono uznać za **ważne** zgłoszone listy sejmowe 20, 22, 24, 30, 31, 34 i listę senacką Nr. 30, **unieważniono** zaś z powodu nieczytelności, lub nieautentyczności listy sejmowe 27 (Poale Sjon), 28 (ukraiński wyborczy blok włościan, robotników i pracującej inteligencji Ziemia i Wola), Nr. 35 (stronnictwo pracy kresów zachodnich) oraz listy senackie Nr. 28 i 35. Następne posiedzenie państwowej komisji wyborczej odbędzie się we **wtorek 31 stycznia** o godz. 19. Członkowie państwowej komisji wyborczej pisemnych zawiadomień nie otrzymają. Pełnomocnicy niezałatwionych list Nr. 6, 11, 13, 16, 20, 21, 22, 23, 26, 29 i 32 mogą przybyć na posiedzenie o godz. 21. Zawiadomienia pisemne do pełnomocników rozesłane nie będą.

W PODGÓRZU

Dnia 27 bm. odbyło się Zgromadzenie dzielnicowe towarzyszów, zamieszkałych w Podgórzu. Sala Domu Robotniczego była wypełniona po brzegi. Zagaił i przewodniczył tow. Józef Mazur, sekretarzował tow. Jan Stich, referował tow. Ziffer. W dyskusji przemawiali tow. Łasoń, Sadowiński, Kowalczyk, Chmiel i Koszyk. Tow. Mazur wezwał do zbierania funduszu wyborczego na co zgromadzeni odrazu rozkupili bloczki na fundusz wyborczy. Okrzykiem **niech żyje tow. Bobrowski i Polska Partja Socjalistyczna** zgromadzenie zakończono.

WIEC PRZEDWYBORCZY PPS W MIELCU

Dnia 26 bm. odbył się masowy wiec chłopów i robotników powiatu mieleckiego w **Mielcu** w sali strażnicy. Przewodniczył tow. Marcinek, sekretarzował tow. Chruściel. Referowali tow. Kornicki, Bator i Kubanek z Krakowa. Po wypowiedzeniu się w dyskusji jednego z chłopów i dwóch robotników **za listą Polskiej Partji Socjalistycznej, zebrani uchwalili solidarnie głosować na listę Nr. 2** i agitować po wszystkich wsiach powiatu mieleckiego, aby chłopi solidarnie głosowali do Sejmu i Senatu na listę socjalistyczną.

Po wiecu odbyła się **konferencja powiatowa** na której omówiono sprawy akcji wyborczej. Niemal wszystkie wioski powiatu mieleckiego zgłosiły od 2—3 mężów zaufania. **Katolicko-ludowi, naprawiacze czy chjeno-piast nie mają widoków powodzenia w powiecie mieleckim.**

W POWIECIE JASIELSKIM.

Dnia 22 bm. odbyło się zgromadzenie przedwyborcze w **Przesieku** pow. Jasielski. Przewodniczył tow. Gąsior Stanisław, sekretarzował Jodłowski Jan, referował tow. Kordys z Krakowa. — W dyskusji zabrał głos tow. Antos i tow. Michalczyk, którzy przedstawili krecią robotę piasta i Stapińskiego..

Uchwalono rezolucję wyrażającą wotum zaufania klubowi PPS i postanawiającą solidarnie głosować za listą socjalistyczną Nr. 2.

Rząd robotniczy w Norwegji

Jak donieśliśmy, w Norwegji utworzyła partja pracy rząd, w skład którego weszli: Hornsrud, premjer i minister skarbu, Bull, sprawy zagraniczne, Nygaardsvold, rolnictwo, Holmboe, sprawiedliwość, Stemnes, oświata, Nilsen, roboty publiczne, Madsen, opieka społeczna, Alvestad, handel, Monsen, obrona krajowa.

Ministrowie ci wyszli prawie wszyscy z szeregów robotniczych. Hornsrud i Nilsen są starymi członkami partji socjalistycznej, Bull, profesor uniwersytetu, stał na skrajnej lewicy partji tak, że przeciwnicy nazywają go komunistą. Nygaardsvold jest pomocnikiem handlowym, Holmboe adwokatem, Steinnes dyrektorem szkoły ludowej, Nilsen robotnikiem jubilerskim. Madsen jest sekretarzem zawodowym, Alvestad piekarzem. Monsen nauczycielem.

Partja robotnicza w ostatnich wyborach odniosła wprawdzie wielki sukces, ale większości w Storthingu nie posiada i jest rządem mniejszościowym. Liczy ona jednak na poparcie demokratów, z którymi porozumiała się przed objęciem rządów.

Odroczony protest

Odkrycie **nielegalnych transportów broni z Włoch do Węgier** na stacji w St. Gotthard, na granicy austrjacko-węgierskiej, wywołało szczególnie **w Pradze i Belgradzie silne wzburzenie.** Niemniej oburzeni byli **w Bukareszcie** z powodu nielegalnego zbrojenia Węgier przez Włochy. **Wszystkie te trzy państwa, stanowiące małą ententę, miały zamiar interwenjować w Lidze narodów**, aby Rada Ligi na swej najbliższej sesji w marcu uchwaliła przeprowadzić w tej sprawie śledztwo.

Przedstawiciele Czechosłowacji i Jugosławji w Genewie są już od kilku dni w posiadaniu równobrzmiących not swych rządów, żądających wkroczenia Rady Ligi. Noty te nie mogły jednak dotąd być doręczone, ponieważ przedstawiciel Rumunji nie otrzymał jeszcze od swego rządu instrukcji i ponieważ dotąd cała mała ententa zwykle postępowała solidarnie.

Powód tej zwłoki da się łatwo odgadnąć. Sprawa przemycania broni jest taksamo kompromitująca dla Włoch, które broni dostarczyły, jak dla Węgier, dla których była przeznaczona. Rząd Mussoliniego usiłuje tedy wszystkiemi środkami **pokrzyżować plany małej ententy**, pośrednio przeciw niemu wymierzone. Rząd faszystowski nie może zwrócić się do Jugosławji, z którą jest w najgorszych stosunkach; w Pradze nie może też interwenjować, ponieważ tam wiedzą doskonale, że Węgry się zbroją w celach irredentystycznych wymierzonych przeciw Czechosłowacji. Natomiast **z Rumunją, z „siostrzycą łacińską“, utrzymuje rząd faszystowski najlepsze stosunki.** Są one obecnie trochę naprężone z powodu jawnych sympatyj, jakie faszyści włoscy okazują węgierskim, w każdym razie Rumunja jest jedynym członkiem małej ententy, z którym Włochy są na najlepszej stopie w porównaniu z Czechosłowacją i Jugosławją.

To też rząd włoski usiłuje wpłynąć na rząd rumuński, aby nie wziął udziału we wspólnym proteście małej ententy. **Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu, który obecnie bawi we Włoszech** rzekomo dla poratowania zdrowia, przyjmowany jest tam z wielkiemi honorami, Titulescu przybył też do Rzymu, gdzie niezawodnie miał rozmowę z Mussolinim. Z tego wynikła zwłoka w doręczeniu noty Lidze narodów. Pozatem posłowie włoscy w Paryżu i Londynie krzątają się żywo w celu pozyskania tych mocarstw dla sprawy zatuszowania skandalu z St. Gotthard. Mussolini spodziewa się, że wspólny nacisk na Pragę i Belgrad skłoni je w ostatniej chwili do zaniechania protestu.

W ciągu ubiegłego roku rządowi włoskiemu kilkakrotnie się udało odwieść Radę Ligi od zajmowania się podobnemi sprawami. Chodziło o Albanję, którą Włochy formalnie zagarnęły, uzyskując milczenie Ligi groźbą wystąpienia z Ligi. Wobec tego jest bardzo możliwe, że i tym razem uda mu się **zatuszować skandal z przemycaniem broni do Węgier.** Prasa w Pradze i Belgradzie uskarża się też gorzko z powodu tej ciemnej gry, a dyskusja w parlamencie czeskim wykazała, że rząd czeski przykro odczuwa wywierany na niego nacisk.

Z tej historji wynika, że postępowanie Mussoliniego na każdym kroku zagraża pokojowi, podczas gdy Liga narodów jest zbyt słaba, aby mu się przeciwstawić.

Z TEATRU

—o—

Teatr „Nowości“: **„BIAŁE FARTUSZKI“**, wodewil Konstantego Krumłowskiego

Gdy przed niejakim czasem obchodzono w Krakowie jubileusz pracy autorskiej Konstantego Krumłowskiego, wyraził się ktoś dowcipny, że jubilat miałby już dawno wytworną willę nad morzem, jacht własny i ze trzy automobile, gdyby się był — urodził w Paryżu... W żarcie tym jest więcej prawdy, niż przesady. Gdyby nie opłakane stosunki polskie, wydawnicze, teatralne i — „we wogóle“, jak mówią w „Qui pro quo“, autor najpopularniejszych wodewilów jakie scena polska kiedykolwiek widziała, miałby dzisiaj nietylko popularne nazwisko, ale wszystko to, o czem mówi ów żart, zawierający znacznie więcej prawdy, niż przesady...

Wznowiony ostatnio przez teatr „Nowości“ popularny wodewil Konstantego Krumłowskiego „Białe fartuszki“ posiada wszystkie cechy jego wdzięcznej muzy: wyposażony jest w zdrowy, niewymuszony humor specyficznie przedmiejski i nieuniknioną „lezkę“ sentymentu.

Publiczność krakowska przyjęła wznowienie „fartuszków“ bardzo serdecznie; autorowi urządzono ciepłą owację.

Aktorzy z p. Zdańską i pp. Pilarskim młodszym, Kostrzewskim i Rychterem na czele, przyczynili się walnie do powodzenia sztuki. Część baletowa, jak zawsze w teatrze „Nowości“, była bez zarzutu. (w. w.).

Przychodnia przy Elektrowni miejskiej
ul. św. Wawrzyńca 5

Nazwisko i imię	Godziny ordynacyjne	Adres prywatny	Telefon
Dr Goldgart Leon	8—9	Dietlowska 62	
Dr Grünhut Bernard	11—1	Dietlowska 49	1304
Dr Motyka Ludwik	9—11	Św. Wawrzyńca 5	343
Choroby dzieci			
Dr Spira-Lewinger Grüna	1—2	Paulińska 26	

Przychodnia przy Fabryce tytoniu
ul. Dolne Młyny

Nazwisko i imię	Godziny ordynacyjne	Adres prywatny	Telefon
Dr Gąsiorowski Stanisław	1—3	Szlak 32	
Dr Pogonowski Bolesław	9—10	Długa 27	4478

Przychodnia przy Fabryce L. Zieleniewskiego
ul. Grzegórzecka

Nazwisko i imię	Godziny ordynacyjne	Adres prywatny	Telefon
Dr Kłosowski Stanisław	1—3	Zwierzyniecka 8	

Lekarze Kasy Chorych ordynujący na prowincji

Miejscowość	Nazwisko i imię	Godziny ordynacyjne
Borek Fałęcki	Dr Grüner Aleksander	11—1
Liszki	Dr Müller Filip	10—12
Skawina	Dr Maszewski Stanisław	8—9
„	Dr Swieżawski Leon	9—10
Kocmyrzów	Dr Herman Bolesław	
Zabierzów	Dr Bierzyński Henryk	

POUCZENIE! W nagłych wypadkach, które zaszły w godzinach nieurzędowych, należy się udać wprost do mieszkania najbliższego lekarza kasowego, o ile możności z książeczką lub poświadczeniem od pracodawcy.

UWAGA! Pod nagłemi wypadkami rozumieć należy wszystkie te zasłabnięcia, w których pomoc lekarska istotnie natychmiast jest potrzebną. **W nadzwyczajnych wypadkach,** gdyby zwłoka w przybyciu lekarza kasowego groziła choremu niebezpieczeństwem, wolno członkowi wezwać lekarza obcego w celu otrzymania pierwszej pomocy, o tem jednak należy uwiadomić Kasę w ciągu następnych 24 godzin, aby dla ewentualnego dalszego leczenia wyznaczyć lekarza kasowego.

Zwrot kosztów pierwszej pomocy lekarskiej uskutecznia się tylko na podstawie pokwitowania, podpisanego przez odnośnego lekarza.

Członkowie Kasy Chorych, mieszkający w Podgórzu, Dębnikach, Ludwinowie i w całym powiecie podgórskim, mają się zgłaszać po pomoc lekarską do Filji Kasy Chorych w Podgórzu, Plac Serkowskiego L. 17. Centrala w Krakowie przyjmować ich bezwarunkowo nie będzie.

Numer telefonu w Krakowie: 182, 1289, 4662, 4152.

Numer telefonu w Filji Kasy Chorych w Podgórzu: 450.

Spis lekarzy ordynujących w Kasie Chorych w Krakowie

Nazwisko i imię	Miejsce ordynacji	Godziny ordynacyjne	Liczba pokoju	Adres prywatny	Telefon
Choroby wewnętrzne					
Dr Abend Józef	F	11—1		Czysta 1	
Dr Biberstein Aleks.	F	9—11		Zamojskiego 23	4028
Dr Birkenfeld Karol	F	9—11		Lwowska 15	1534
Dr Bobak Antoni	C	12—2	84	Jabłonowskich 7	
Dr Ciećkiewicz M.	C	1—3	81	Stolarska 7	
Dr Czapnicki Henryk	C	1—3	82	Długa 43	3365
Dr Gólski Stanisław	C	2—4	87	Basztowa 17	1315
Dr Habicht Kazimierz	C	8—10	84	Wielopole 4	3195
Dr Hanusiakowski B.	C	9—11	82	Biskupia 8	
Dr Jurkowicz Ignacy	C	11—1	84	Wrzesińska 9	3480
Dr Kan Maksymiljan	C	11—1	82	Mazowiecka 64	
Dr Kunicki Ryszard	C	8—11	87	Karmelicka 16	
Dr Landau Maurycy	C	10—12	80	Wielopole 11	1231
Dr Laub Abraham	F	9—11		Rynek Podgórski 13	
Dr Leinkram Zygm.	C	10—12	84	Wrzesinska 9	
Dr Liwszyc Stanisław	F			Wrzesińska 4	2776
Dr Margulies Wolf	C	9—11	81	Św. Agnieszki 2	2335
Dr Redo Aleksander	F	11½—1½		Zwierzyniecka 11	
Dr Remin Stanisław	C	3—5	81	Wiślna 6	
Dr Schönberg Emil	F	11½—1½		Grodzka 71	2448
Dr Smolin Bazyli	C	12—2	80	Arjańska 1	2705
Dr Sobieszczański L.	C	3—4	82	Prądnik B. Zakł. san.	1075
Dr Sternbach Karol	C	11—1	81	Sobieskiego 1	
Dr Surzycki Józef	C	2—4	80	Karmelicka 27	156
Dr Sztencel Wład.	C	12—2	86	Senacka 11	
Dr Wasserberg P.	C	9—11	81	Grodzka 48	3358
Dr Zakrzewski Wacł.	C	8—10	80	Pańska 5	4488
Dr Biernacki Henryk	Radziwiłł.	8—10		Studencka 25	2767
Dr Felix Józef	Radziwiłł.	4—6		Kremerowska 8	
Dr Pinkusfeld Adolf	C	2—4		Kordeckiego 5	
Dr Pechner H.	F	11—1		Rakowicka 6	
Dr Pechnerowa M.	F	10—12		"	
Choroby chirurgiczne					
Dr Borkowski Wład.	F	12—2		Potockiego 3	
Dr Knoreck Jan	C	8—9	58	Basztowa	3320
Dr Nussenfeld Józef	C	12-2	58	Potockiego 12	2502
Dr Rzegociński Bol.	C	9—12	58	Basztowa 18	1553
Dr Zaremba Juljusz	C	12—2		Al. Mickiewicza 57	
Dr Pawliger Leon	F	9—11		Dietlowska 91	4495
Choroby uszu, nosa i gardła					
Dr Landau Ada	C	11—1	66	Zielona 11	3153
Dr Machauf Edward	C	1—3	66	Warszawska 3	2795
Dr Strzemieński S.	C	8—11	66	Pijarska 9	171
Choroby skórne i weneryczne					
Dr Horowitz Lila	C	1—3	18	Dietlowska 59	
Dr Kaplicki Miecz.	C	9—11	16	Potockiego 2	2536
Dr Leuchter Henryk	C	11—1	16	Straszewskiego 2	2720
Dr Marcjaniak Fr.	C	10—12	16	Pędzichów Boczna 3	
Dr Missona Krzysztof	C	12—2	16	Kopernika 2	
Dr Kajzer Adolf	F	12—2		Krowoderska 27	
Choroby systemu nerwowego					
Dr Brzezicki Eug.	C	8—10	30	Batorego 7	
Dr Jeleńska Sabina	C	10—12	30	Grzegórzecka 19	
Dr Rost Bronisław	C	12—2	30	Mały Rynek 4	3448
Dr Sięcka Aleks.	C	2—4	30	Długa 27	
Dr Wander Leon	F	10—12			

Nazwisko i imię	Miejsce ordynacji	Godziny ordynacyjne	Liczba pokoju	Adres prywatny	Telefon
Choroby kobiece					
Dr Głębocka Stan.	C	1—3	68	Florjańska 53	
Dr Grzybowski G.	C	9—11	68	Długa 4	1278
Dr Lacha Jan	C	11—1	68	Jasna 7	235
Dr Pogonowski Bol.	C	8—9	68	Długa 27	4478
Dr Niewola Jan	F	12—2		Rynek Podgórski 9	265
Choroby oczu					
Dr Bannet Arnold	C	12—2	56	Plac Dominikański 2	1521
Dr Berezowski Tad.	C	2—3½	56	Sławkowska 25	1225
Dr Karelus Kazimierz	C	8—10	56	Pańska 8	2744
Dr Trzebicka Stefanja	C	10—12	56	Starowiślna 19	1091
Choroby dzieci					
Dr Gołąb Jan	C	12—1	34	Zyblikiewicza 5	1034
Dr Blankstein Felicja	F	10—12		Zielona 12	1591
Dr Förster Aleks.	C			Bracka 7	1425
Dr Kostecki Jan	C	1—3	33	Florjańska 15	
Dr Merz Alfred	C	11—1	33	Starowiślna 1	442
Dr Turowa Regina	F	12—1		Grabowskiego 8	
Bakterjolog					
Dr Eisenberg Filip	C	1—2	42	Dunajewskiego 6	4056
Dr Gołąb Jan	C	1—2	42	Zyblikiewicza 5	1034
Dr Joffowa Gustawa	C	12—2	42	Dąbrowskiego 4	
Dr Libman Edward	C	12—2	42	Dunajewskiego 6	2502
Dr Godlewski Wacł.	C	11—1	42	Krowoderska	
Dentystyka			9 — 10 — 12		
Lek. Baldinger H.	C	11—2		Św. Sebastjana 20	
Dr Barański Emil	C	2—5		Florjańska	
Dr Friedecker Samuel	C	8—11		Senacka 6	
Dr Jurowiczowa Cz.	C	2—5		Zwierzyniecka 7	
Dr Podlęski Walenty	C	8—11		Krowoderska 45	
Dr Podwińska Marja	C	2—5		Gancarska 9	
Dr Podwiński Stan.	C	2—5		Gancarska 9	
Dr Porański Wilhelm	C	11—2		Św. Marka 27	1012
Dr Surowiec Antoni	C	2—5		Szpital Okr. Nr. V	
Dr Tesarzowa Walent.	C	8—11		Zyblikiewicza 5	
Dr Wasserberg Dora	C	11—2		Krakowska 31	
Techn. Czadowski E.	C	8—11		Wolska 11	
Techn. Głuszyński Jan	C	11—2		Syrokomli 21	
Techn. Haber Wiktor	C	11—2		Traugutta 15	
Techn. Höchsman W.	C	8—11		Studencka	
Techn. Sroczyński B.	C	8—11		Senatorska 15	
Techn. Wadowski A.	C	8—11		Smoleńska 18	
Lampa Solux					
Kowalski Edward	C	9—12	6	Wiślna 4	
Dr Böhmerwald H.	C	2—5	6	Św. Sebastjana 20	
Lampa kwarcowa					
czynną jest od . .		8 r. — 8 w.			
Kierownik:					
Dr Heilpern Leonard	F			Św. Sebastjana	
Diatermia					
czynną jest od . .					
Kierownik:		9—1			
Dr Schwarzbartowa B.	F	3—7		Św. Jana 3	

Lekarz naczelny: Dr. Stahr Eljasz
przyjmuje od 12—2 w Centrali.

Lekarz administracyjny: Dr. Bobrowski Emil
przyjmuje od 12—1.

Lekarz rewizyjny dla Filji w Podgórzu: Dr. Glassner Roman, przyjmuje od 9—11.

UWAGA: Miejsce ordynacji C=Centrala, F=Filja w Podgórzu.

Odwrócić!

KRONIKA

Kraków, 29 stycznia.

„Ignacówka"

Dnia 1 lutego przypadają imieniny tow. Ignacego Daszyńskiego. Dzień ten postanowili robotnicy krakowscy uczcić wieczorem towarzyskim nazwanym tradycyjnie od imienia tow. Daszyńskiego „Ignacówką".

Komitet zabawowy OKR-PPS i Rady związków zawodowych dokłada wszelkich starań aby „Ignacówka" wypadła możliwie najpiękniej i w tym celu opracowuje bogaty program wieczoru.

„Ignacówka" odbędzie się w salach Domu Robotniczego **dnia 1 lutego.** Początek o godzinie 8 wieczorem.

—ooo—

Odwołanie

Do WPanów 1) Jana Opłustila, radcy miejskiego sekretarza organ. budowlanych i 2) Michała Węglowskiego, sekretarza organ. metalowców w Krakowie.

W czasopiśmie „Robociarz" z daty 14 VIII. 1927 r. ukazał się artykuł p. t. „Dokumenty pepesowskiej hańby", w którym rzucono na WPanów obelgi i podniesione zarzuty uwłaczające czci WPanów. Stwierdzam niniejszem, że zarzuty te i obelgi są nieprawdziwe i bezpodstawne i zamieszczone zostały bez mojej wiedzy, jako odpowiedzialnego redaktora. Dlatego cofam obelgi te i zarzuty i niniejszem przepraszam publicznie WPanów za wyrządzoną Im krzywdę.

Kazimierz Boy,
Odpow. redaktor czas. „Robociarz".

Kraków, 20 stycznia 1928 roku.

—ooo—

Losowanie sędziów przysięgłych

Na lutową kadencję sądów przysięgłych odbyło się losowanie przysięgłych w sądzie okr. karnym w Krakowie pod przewodnictwem prezesa sądu Pelca, w obecności sso. dra Lizaka i sso. Świądrowskiego. Z ramienia prokuratury obecny był prok. Schwakopf, z izby adwokackiej adw. dr. Steinberg. Wylosowani zostali jako **przysięgli główni:** Bertoszewski Kaz. kupiec, Bereta Józef budowniczy, Bieniarz Wl. inżynier, Bobrowski Julian kupiec, Brzeski Henryk inżynier, Cehak A. geometra cywilny, Cyrankiewicz Józef inżynier, Czechowicz Karol inżynier, Dostal Antoni budowniczy, Drożdż Bronisław inżynier, Jabłoński St. wl. realn., dr. Jelonek Franc. przemysłowiec, Kalista Józef przedsiębiorca, Kleszczyński Bogusław kupiec, Kowanetz Marcin urzędnik, Krawczyński Marjan architekt, Lenert Adam kupiec, Leszczyński Tadeusz inżynier, Lisowski Kaz. kupiec, Machauf Henryk Dom handlowy, Markowicz Artur art.-malarz, Marńczak Michał kupiec, Narzymski Tad. przemysłowiec, Nowakowski St. urzędnik Pol. Banku Przemysł. Ostręga Wojciech wl. realn., Pawłowski Wł. urzędnik Pol. Banku Przemysł., Piasecki Adam przemysłowiec, Pilarz Wacław urzędnik Tow. Ubezp. Prokocimer Zyg. inżynier, Sowa Wojciech wł. realn., Spirer Oskar aptekarz, Szczepanek Rudolf urzędnik Pow. Banku Kredyt., Szybowicz Stanisław sprzedaż samochodów, Tomaszek Fr. przemysłowiec, Wang Artur kupiec, Żeleński Stefan architekt.

Przysięgli zastępcy: Baja ślusarz, Błażek Adam instalator, Bromowicz Wiktor kupiec, Laszkiewicz Tadeusz malarz szyldów, Luszowicz Józef tapicer, Nowak Paweł wl. realn., Pękalski Aleks. wl. realn., Wiecheć Józef wl. realn., Witek Piotr stolarz.

Nowa kadencja rozpocznie się dnia 20 lutego br.

—ooo—

ZNOWU WYPADEK TYFUSU PLAMISTEGO. W czasie od 22 do 28 bm. zgłoszono w Miejskim urzędzie zdrowia następujące wypadki chorób zakaźnych: szkarlatyna 3, róża 1, ospa wietrzna 1, **tyfus plamisty 1** (poprzedni tydzień 2), tyfus brzuszny 3, dyfterja 5, zapalenie opon mózgo-rdzen. epidem. 2 i odra 5.

Dotąd urzędnicy nie otrzymali pierwszej raty dodatku

Czy opieszałość władz krakowskich?

Sfery urzędnicze w Krakowie są rozgoryczone, gdyż mimo ogłoszenia, że 25 bm. miała być wypłacona pierwsza część dodatku, dotąd nie otrzymały go. Podobno kasa skarbowa nawet i przy pensji na 1 lutego nie uskuteczni wypłaty dodatku, gdyż nie ma (!) odpowiedniego rozporządzenia. Obiecanki są, ale zwleka się z wypłatą, niewiadomo z czyjej winy. Zaznaczyć należy, że niektóre urzędy, stojące blisko, jak się to mówi „ołtarza", już dodatek pobrały. Spodziewamy się, że władze dołożą wszelkich starań, aby wypłacono i tak bardzo skromny dodatek, by ulżyć nędzy urzędniczej. Również nauczyciele szkół średnich nie otrzymali dotąd pierwszej raty uchwalonego przez Radę ministrów dodatku. Wojsko przed kilku dniami pobrało dodatek. Jeżeli wojsko mogło otrzymać, dlaczego urzędnikom zwleka się z wypłatą należnych im dodatków!

Zbrodnia w szynku przy ul. Dajwór

Apasz zadaje nożem śmiertelny cios kochance

W piątek wieczorem w szynku „Lori" przy ul. Dajwor 20 w Krakowie zabawiało się kilku mężczyzn oraz kobieta. Nagle doszło do sprzeczki, podczas której Stanisław Sieklerka dobył noża i ugodził nim Wiktorję Kowalską, lat 24 liczącą. Nóż ugrzązł w lewym boku. Kowalska po kilku minutach wskutek krwotoku wewnętrznego zmarła. Powstało zamieszanie, z którego chciał skorzystać Siekierka i usiłował zbiec; został jednak przez policję przytrzymany i odprowadzony „pod Telegraf". Jak się okazało, Sieklerka jest to opryszek kilkakrotnie karany za kradzieże i inne przestępstwa, znany wśród szumowin podmiejskich pod przydomkiem „Gajech". Kowalska była kochanką Sieklerki. Zwłoki zamordowanej przewieziono do zakładu medycyny sądowej. Wczoraj odstawiono Siekierkę do więzień sądu okręgowego karnego.

—ooo—

STRAJK PRACOWNIKÓW FRYZJERSKICH w Krakowie dobiega do zwycięskiego końca. — Większość firm przyjęła już warunki strajkujących, wobec czego prawie we wszystkich zakładach fryzjerskich w śródmieściu praca została podjęta.

Zaznaczyć należy, że **strajk spowodowany został uporem cechmistrza fryzjerów,** bowiem pracownicy fryzjerscy nie wysuwali żadnych żądań godzących w interesy przedsiębiorstw, to też te zakłady, które żądania pracowników przyjęły, nie poniosły przez to żadnej szkody.

NAGŁY ZGON NA ULICY. Na ulicy Stradom na chodniku upadła wczoraj 61-letnia Anna Siatko z Woli Duchackiej. Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził śmierć wskutek udaru serca. Ciało zmarłej przewiozła trupiarka do zakładu medycyny sądowej.

KRWAWY PORACHUNEK MIĘDZY KOBIETAMI. Wczoraj na ulicy Wawrzyńca przyszło do sprzeczki między dwiema kobietami, podczas której 44-letnia Ida Sales została ciężko poraniona przez swoją przeciwniczkę. Lekarz pogotowia stwierdził u Salesowej zmiażdżenie muszli nosowej i naruszenie kości czołowej. W ciężkim stanie po założeniu opatrunku odesłano ofiarę zapalczywości sąsiadki do szpitala chirurgicznego.

—ooo—

TEATRY I KONCERTY

Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę wieczór komedja W. S. Maughama „Kiedy wrócisz?". Popołudniu „Betleem polskie". Jutro w poniedziałek poraz siódmy „Zielony frak" z dyr. Nowakowskim w roli głównej.

OPERETKA „NOWOŚCI". Wodewil K. Krumłowskiego „Królowa Przedmieścia" w dotychczasowej obsadzie grany będzie dziś w niedzielę o godzinie 3'30 popołudniu po cenach zniżonych. Wieczorem zaś i w dni następne o godzinie 7'30 „Białe fartuszki" tegoż autora. W próbach wodewil w przeróbce Wł. L. Anczyca „Robert i Bertrand" czyli „Dwaj złodzieje".

TEATR DLA DZIECI W „BAGATELI". Dziś w niedzielę o godzinie 11 przedpołudniem dana będzie fantastyczna baśń „Królewna Pokrzywka", która na poprzednich przedstawieniach zyskała pełny sukces dla pięknej i bogatej wystawy i artystycznego wykonania. Dziś w niedzielę sprzedaje kasa teatru bilety od godziny 9 przedpołudniem.

„SZOPKA KRAKOWSKA" W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM. Ostatnie przedstawienia „Szopki krakowskiej" w Muzeum przemysłowem odbędą się w niedzielę 29 bm. o godzinie 5 popołudniu i następne dnia 2 lutego również o godzinie 5 popołudniu. Na niedzielne przedstawienie są do nabycia bilety tylko I-szo rzędne i II-go rzędne; III-rzędne zostały już wysprzedane.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO odegra w niedzielę 29 bm. o godzinie 3'30 popołudniu wodewil K. Krumłowskiego „Śluby Dębnickie", zaś wieczorem o godzinie 7'30 baśń fantastyczna p. Zawolskiego „Maciek Królem". Sala dobrze ogrzana.

NAJBLIŻSZE IMPREZY W STARYM TEATRZE. We czwartek 2 lutego o godzinie 4'30 popołudniu dana będzie dla dzieci i młodzieży poraz drugi i ostatni opera fantastyczna „Jaś i Małgosia". W piątek 3 lutego wystąpi z jedynym koncertem świetny pianista Stefan Askenase. Bilety na powyższe imprezy do nabycia codziennie w kasie Starego Teatru, wyjąwszy niedziel 29 bm., w który to dzień kasa jest nieczynna.

WYKŁAD DRA REISSA W WARSZAWIE. W sali konserwatorjum w Warszawie wygłosi Dr. Józef Reiss dnia 1 lutego wykład pod tytułem „Dusza żydostwa w muzyce". Wykład ten, wygłoszony w Krakowie w sali Starego Teatru w grudniu zeszłego roku wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

KARNAWAŁ

REDUTA PRASY. Już za kilka dni odbędzie się reduta prasy. Tłoku nie będzie, bo komitet, pragnąc, aby zabawa rozwijała się swobodnie, ograniczył ilość biletów wstępu. W baśniowo oświetlonych salach Starego Teatru w nocy z 1 na 2 lutego będzie można tedy intrygować z całą swobodą, ale i poświęcać się pięknością tańca. Reduta prasy niewątpliwie będzie prawdziwą rewją najwytworniejszych toalet i najciekawszych kostjumów. Dziś w niedzielę bilety można nabyć w redakcji „Czasu" od godziny 11—1 w południe, a codziennie od godziny 6—8 wieczorem. Komitet balowy urzęduje codziennie od godziny 8 wieczorem w lokalu Syndykatu dziennikarzy, plac Szczepański 7.

REDUTA ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś ukazał się na mieście afisz reduty, która pod żartobliwym hasłem „Masz babo redutę" przyniesie moc niespodzianek. Komitet rozrzuci też niebawem artystyczną ulotkę, która przyniesie bliższe szczegóły programu. Olbrzymi napływ zgłoszeń z miasta i prowincji zapowiada, że doroczna zabawa artystów teatru stanie się obok reduty prasy głównym punktem zainteresowania sezonu karnawałowego.

ZABAWA „LUTNI" ROBOTNICZEJ odbędzie się w sobotę 11 lutego br. o godzinie 9 wieczorem w salach Domu Górników przy Alei Krasińskiego 16. Przygrywać będzie Orkiestra Robotnicza. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje codziennie od godziny 8—2 popołudniu Wł. Kühner, ul. Batorego 3.

TRADYCYJNA KARNAWAŁOWA „WIECZORNICA PODHALAŃSKA" Akademickiego Związku Podhalan w Krakowie odbędzie się dnia 11 lutego w salach Towarzystwa strzeleckiego, ul. Lubicz.

SPORT

WISŁA — CRACOVIA. Dzisiaj w niedzielę, punktualnie o godzinie 2'30 popołudniu na torze w parku Krakowskim odbędzie się match hockeyowy Cracovia — Wisła. Zawody te wzbudziły zainteresowanie z tego względu, że drużyna Wisły wybiła się odrazu na równorzędną drużynę Krakowa, sięgając po pierwsze miejsce. Match dzisiejszy ma zadecydować, która z drużyn jest najlepsza w Krakowie, jest więc to nieoficjalne mistrzostwo.

ZWYCIĘSTWO POLSKIE W ZAWODACH NARCIARSKICH. W Chamonix (Szwajcarja), w odbywających się zawodach narciarskich, pierwsze miejsce w biegu pań zajęła mistrzyni Polski p. Loteczkowa w czasie 20 min. 30 sekund. Drugą była p. Bouvier w 25 min. 50 sekund.

—ooo—

Z Polski

SOCJALISTA, PREZESEM RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYMSTOKU. Na konstytucyjnem posiedzeniu Rady miejskiej prezesem Rady wybrany został tow. Roman Młyński, profesor seminarjum nauczycielskiego w Białymstoku.

W PROCESIE O ZAMORDOWANIE KURATORA SOBIŃSKIEGO W LWOWIE sąd przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Pierwszy zeznawał Atamańczuk, oskarżony o bezpośredni udział w morderstwie. Wypiera on się winy, mimo że akt oskarżenia przytacza przeciw niemu cały szereg dowodów. Wedle materjałów policyjnych miał Atamańczuk przebywać od 1926 r. nielegalnie we Lwowie pod fałszywem nazwiskiem Bielaka. Papiery otrzymał od niejakiego Czerniawskiego, który wedle twierdzenia policji należał do szajki szpiegowskiej, przeciw której przed kilku miesiącami toczył się wielki proces w Krakowie. Atamańczuk zaprzecza, jakoby wogóle znał jakąś tajną organizację wojskową, także Czerniawskiego nie zna, zaś fałszywy paszport kupił w Stryju za 50 zł. Po zamordowaniu Sobińskiego uciekał do Czech z obawy, aby nie posądzono go o współudział.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK NA DWORCU WE LWOWIE. 40-letnia Sabina Schichter, żona kupca, po godzinie 7 rano odprowadzała na dworzec swą siostrzenicę, która wsiadła do pociągu do Jaworowa. Schichterowa udała się wraz z krewną do wagonu, aby pomóc jej ustawić pakunki. W tym czasie ruszył pociąg wraz z mimowolną pasażerką, która, nie chcąc odbyć przymusowej jazdy do najbliższej stacji, wybiegła z przedziału na stopnie wagonu i skoczyła na nasyp toru. Wskutek gołoledzi Schichterowa pośliznęła się i upadła na szyny, koła zaś wagonów przejechały przez nieszczęsną, odcinając jej obie nogi powyżej kolan. Wypadek ten zauważyli kolejarze, którzy pospieszyli z pomocą i zawezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz udzielił ofierze pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją w stanie groźnym do szpitala.

ZASĄDZENIE REDAKTORA „RZECZYPOSPOLITEJ". Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę redaktora „Rzeczypospolitej" Jasińskiego o znieważenie prokuratora sądu wojskowego płk. Lubodzieckiego. W „Rzeczypospolitej" zamieszczono artykuł zarzucający płk. Lubodzieckiemu przywłaszczenie sobie rzeczy z biurka b. szefa departamentu min. spraw wojskowych Grubera, w czasie dokonywania rewizji. Śledztwo i przewód sądowy stwierdziły, że „Rzeczpospolita" przy tej „informacji" nie miała żadnych faktów i kierowała się tendencją zwalczania niewygodnych sobie osób. Zbadany w charakterze świadka autor artykułu ks. Kaczyński zeznał, że wolno mu być przeciwnikiem osób wojskowych nierdzennie polskiego pochodzenia. Sąd skazał redaktora Jasińskiego na 3 tygodnie aresztu.

O ZABÓJSTWIE I SAMOBÓJSTWIE W MINISTERSTWIE SPRAW WOJSKOWYCH, o którem wczoraj donieśliśmy, podają pisma warszawskie następujące szczegóły. Zawodowy plutonowy 30-letni Kajetan Głębocki (inne pisma nazywają go Głowiński) pracował w bibljotece departamentu IX przy sporządzaniu statystyki samobójstw. W urzędzie poznał się z 27-letnią Zofją Krawczykową, żoną urzędnika pocztowego, pracującą w depart. sanitarnym min. spraw wojsk. i zakochał się w niej. Gdy się przekonał, że Krawczykowa nie jest mu wzajemną, postanowił dokonać rozpaczliwego czynu. W nocy z czwartku na piątek mąż Krawczykowej wyjechał w sprawach służbowych do Wilna. Głębocki, dowiedziawszy się o tem, zamierzał wstąpić do domu p. Zofji i w rozmowie wszystko ostatecznie wyjaśnić. Jaka była rozmowa między nimi, niewiadomo. W piątek o godzinie 12.30 Krawczykowa wyszła ze swego lokalu biurowego z aktami, które zamierzała odnieść na 2 piętro. Tuż przy wyjściu z pokoju natknęła się na Głębockiego. Padło kilka ostrych słów między nimi, poczem rozległy się strzały. Krawczykowa, zbroczona krwią, padła na schodach trupem. Głębocki widząc, że ofiara jego nie żyje, przyłożył rewolwer do skroni i dwoma strzałami pozbawił się życia. Krawczykowa osierociła 3-letnie dziecko. Na miejsce wypadku przybył kpt. Bielecki z prokuratorji wojskowej, dowódca 3-go plutonu żandarmerji kpt. Müller, kierownik 9-go komisarjatu i wojskowy sędzia śledczy. Przy Głębockim znaleziono kilka listów.

KRWAWY DRAMAT MIŁOSNY W WARSZAWIE. We czwartek w godzinach popołudniowych dzielnica Powiśla w Warszawie została zaalarmowana wieścią o krwawym dramacie miłosnym, jaki rozegrał się w domu nr. 44 na Tamce. Szczegóły tego dramatu są następujące: We wspomnianym domu na III piętrze dwupokojowy lokal zajmowała Walentyna Jankielewiczowa, właścicielka jatki wraz z mężem i synem Eugenjuszem. Przed dwoma laty Jankielewicz rozszedł się z żoną, pozostawiając jej mieszkanie i jatkę. Wkrótce potem czeladnik Jankielewiczowej Jan Nowak, zdołał sobie pozyskać sympatję Jankielewiczowej i wkrótce został jej przyjacielem. Dnia 23 b. m. Jankielewiczowa sprzedała mieszkanie małżonkom Fornalskim, którzy już wprowadzili się. Jankielewiczowa z synem swym i Nowakiem pozostali jeszcze na kilka dni w kuchni i na czwartek zapowiedziana była wyprowadzka. Wszystkie rzeczy były już spakowane. Z niewiadomej przyczyny wynikła sprzeczka między Jankielewiczową i Nowakiem. Po sprzeczce rozległy się cztery wystrzały rewolwerowe. Przerażona Fornalska wybiegła na balkon i zaczęła alarmować dozorcę i sąsiadów. Przybyli wpadli do kuchni i oczom ich ukazał się następujący widok: Jankielewiczowa ugodzona dwiema kulami w głowę leżała wsparta głową na łóżku, nogi zaś — na podłodze, syn jej oraz Nowak znajdowali się na podłodze w kałuży krwi, mając rany postrzałowe w głowę. Wkrótce przybył lekarz pogotowia i skonstatował, że Jankielewiczowa i Nowak już nie żyją, natomiast syna dającego słabe oznaki życia, przewieziono do szpitala, gdzie, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Na miejsce przybyli przedstawiciele urzędu śledczego i policji. Z przeprowadzonego dochodzenia okazało się, iż sprawcą krwawego dramatu był Nowak, który po dokonaniu zbrodniczego czynu zastrzelił się.

FAŁSZERSTWO CZEKU NA 50 TYSIĘCY ZŁ. Przed kilku dniami pisma doniosły, że w poznańskim oddziale PKO podjęto za fałszywym czekiem 50 tysięcy złotych. PKO zaprzeczyła temu. W rzeczywistości sprawa przedstawia się w następujący sposób: Dyrektor miejskiej kasy podatkowej w Poznaniu, p. Janelt, doniósł policji, że nieznany mu osobnik podjął za fałszywym czekiem kasy w Banku Polskim (oddział w Poznaniu) 50 tysięcy złotych. Wszczęte natychmiast dochodzenie ustaliło, że swego czasu z biurka sekretarza miejskiej kasy podatkowej p. Januszewskiego, skradziono trzy weksle i pieczęć kasy. W kilka dni później zgłosił się do PKO pewien osobnik i przedstawił do wypłaty trzy czeki na łączną sumę 50.000 zł. Czeki podpisane były przez dyrektorów Janelta i Mroczkowskiego. PKO pieniędzy nie wypłaciła, natomiast wydała zamienne czeki na Bank Polski. — W pierwszych dniach stycznia osobnik ów podjął w banku wymienioną sumę. Dzięki wskazówkom dyrektora Janelta podejrzenie padło na Stefana Płóciennika, byłego urzędnika kasy, wyrzuconego swego czasu za defraudację. Płóciennika aresztowano. Nie zaprzeczył on, że był w Banku Polskim, twierdził natomiast kategorycznie, że czeków nie fałszował i sumy 50.000 złotych nie podejmował. Przysięgły grafolog prof. Wasiowicz ustalił jednak, że czeki sfałszował własnoręcznie Płóciennik. Fałszerza oddano do dyspozycji władz sądowych.

KATASTROFA LOTNICZA. W piątek około godziny 12 w południe w czasie odbywającego się lotu ćwiczebnego w Toruniu spadł z wysokości kilkuset metrów wskutek oderwania się skrzydła aparat lotniczy 4 p. lotn. w Toruniu marki „Spad". Aparat wskutek eksplozji zbiornika z benzyną spłonął doszczętnie, a w nim spalił się również porucznik pilot Tadeusz Pollyn lat 29.

Z zagranicy

SOWIETY SKAZAŁY KS. SKALSKIEGO. Po zakończeniu procesu przeciwko ks. Skalskiemu prokurator popierał oskarżenie o działalność kontrrewolucyjną, oraz szpiegostwo na rzecz jednego z zagranicznych mocarstw. Wobec tego, że postępku dopuścił się oskarżony jeszcze przed amnestją, ogłoszoną z okazji 10-rocznicy rewolucji październikowej, prokurator postawił wniosek, aby zamiast kary śmierci, zastosowano 10 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na okres pięciu lat. Najwyższy trybunał po dwugodzinnej naradzie uznał wszystkie podniesione zarzuty za udowodnione z wyjątkiem szpiegostwa i **skazał ks. Skalskiego na dziesięć lat więzienia** z utratą praw obywatelskich na okres pięciu lat.

BURDY NA PRZEDSTAWIENIU TEATRALNEM. Na piątkowem przedstawieniu opery „Jonny zagrywa" w Wiedniu, rzucili narodowo-socjalni bomby cuchnące na galerje i parter stojący. Policja aresztowała ośm osób. Przedstawienie nie doznało przerwy. Na ulicach przed gmachem opery również demonstrowali narodowi socjaliści. Demonstracja przybrała chwilowo charakter antysemicki. Policja rozpędziła demonstrantów.

RUMUŃSCY STUDENCI — CHULIGANIE. Redaktor naczelny pisma studenckiego „Nowa Generacja" w Koloszwarze, oraz członek redakcji i jeden student zostali aresztowani, ponieważ się wykazało, iż podczas rozruchów w Koloszwarze zabrali z synagogi wartościową torę i usiłowali sprzedać ją gminie żydowskiej za 60.000 lei. W procesie przeciwko studentom w związku ze zniszczeniem synagogi w Jassach zapadł wyrok. Czternastu studentów zostało skazanych na jeden miesiąc więzienia, dwóch na dwa miesiące. W Koloszwarze rozpoczął się nowy proces przeciwko kilku studentom.

REPERTUAR

—o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela popoł.: „Betleem polskie" (ceny popołudniowe); wiecz.: „Kiedy wrócisz?"
Poniedziałek: „Zielony frak".
Wtorek: „Kiedy wrócisz?"

OPERETKA „NOWOŚCI"

Niedziela popoł.: „Królowa przedmieścia"; wiecz.: „Białe fartuszki".
Poniedziałek: „Białe fartuszki".
Wtorek: „Białe fartuszki".

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH
(Rynek A—B 39. Początek o godz. 7 wiecz.)

Poniedziałek: Dr. inż. Bronisław Biegeleisen: O badaniu zdolności ludzkich.
Wtorek: doc. Uniw. generał Dr. Marjan Kukiel: Napoleon Bonaparte (Napoleon we Włoszech).

KINOTEATRY

Bagatela: „Czerwona tancerka".
Corso: „Więźniowie gór".
Nowości: „Tajemnica wielkomiejskiego pałacu".
Promień: „Skrzypek z Florencji".
Sztuka: „Czarna Venus".
Uciecha: „Igrzysko namiętności" z Dolores del Rio w roli głównej.
Warszawa: „Kobieta bez nazwiska".

RADJO

Niedziela 29 stycznia

Kraków (566 m.). — 10.15: Transmisja nabożeństwa 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12.10: Transmisja z Filharmonji warszawskiej. 14.00: Pogadanki dla rolników 15.00: Komunikat gospodarczy. 15.15: Transmisja z Filharmonji warszawskiej. 17.20: Rozmaitości. 17.40: Na fali humoru: „Pan Schulrat", „Światowid", „Zabawa w drugie święto", radjofoniczny układ Ludwika Szczepańskiego. Wykonawcy: zespół amatorski Polskiego Radja 18.55: PAT. 19.10: Odczyt pod tytułem „Przez step Turkestanu" — wygłosi dr. J. Fudakowski. 19.35: Odczyt pod tytułem „Przemiana węgla w produkty ropne" — wygłosi inż. Anisfeld. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, komunikat sportowy. 20.30: Koncert Beethovenowski. 22.00: Transmisja z Warszawy. 22.30: Muzyka taneczna.

Warszawa (1111 m.). 9.00: Nabożeństwo z Katowic. 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10: Koncert muzyki rosyjskiej z Filharmonji warszawskiej. 14.00: Odczyty rolnicze. 15.00: Komunikat meteorologiczny. 15.15: Koncert fortepianowy Carlo Zecchi z Filharmonji warszawskiej. — 17.20: Rozmaitości. 17.40: Przerwa. 18.55: PAT. 19.10: Transmisja odczytu z Poznania „Ginące zwierzęta w Polsce" — wygłosi prof. Niezabitowski. 19.35: Odczyt pod tytułem „Przez Atlantyk i puszczę brazylijską" — wygłosi p. Zbigniew Zaniewicki. 20.00: Odczyt pod tyt. „Życie w Księstwie Warszawskiem" — wygłosi prof. Janusz Iwaszkiewicz. 20.30: Koncert. 22.00: Sygnał czasu, komunikaty, PAT. 22.30: Muzyka taneczna. 23.30: PAT.

Poniedziałek 30 stycznia

Kraków (566 m.). 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny, koncert z płyt gramofonowych. 15.00: Komunikat gospodarczy. 16.40: Odczyt pod tytułem „Jak Moskale zdobyli Syberję"? — wygłosi dr. M. Cichocki. 17.20: Odczyt pod tytułem „Problem przewidywania przyszłości u Cieszkowskiego" — wygłosi dr. S. Harassek. 17.45: Transmisja z Warszawy. 18.55: PAT. 19.05: Komunikat rolniczy. 19.15: Rozmaitości. 19.30: Prof. Henri Bernard: Lekcja francuskiego. 20.00: Hejnał z wieży Marjackiej, komunikat sportowy. 20.30: Transmisja z Warszawy.

Warszawa (1111 m.). 11.40: PAT. 12.00: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty, koncert z płyt gramofonowych. 14.40: PAT. 15.00: Komunikaty. 15.20: Przerwa. 16.00: Odczyt pod tytułem „Rola kresów w dziejach Polski" — wygłosi prof. Henryk Mościcki. 16.40: Odczyt pod tytułem „Język polski w wieku szesnastym" — wygłosi prof. Stanisław Słoński. 17.05: PAT. 17.20: Odczyt pod tytułem „Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych zagranicą" — wygłosi p. M. Dzierzbicka. 17.45: Program dla dzieci. — 18.15: Muzyka taneczna. 18.55: PAT. 19.05: Komunikat rolniczy. 19.15: Rozmaitości. 19.35: Lekcja francuskiego. 20.00: Przerwa. 20.30: Koncert kameralny. 22.00: Sygnał czasu, komunikaty, PAT.

Lód załamał się pod uczenicami

Omal nie tragiczny koniec wycieczki szkolnej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 28 stycznia.

Wczoraj, pod Lublinem, zdarzył się wstrząsający wypadek. Wychowawca lubelskiego gimnazjum, p. Karol Jubel, urządził dla swoich uczennic wycieczkę szkolną do stawu koło pobliskiego młyna, gdzie miano — korzystając z mrozu — **oddać się sportowi saneczkowemu.**

Nauczyciel zbadał wytrzymałość lodu, poczem 20 dziewcząt rozbiegło się po zamarzniętym stawie. **Nagle rozległ się krzyk ze środka stawu. — Przerażony kierownik wycieczki ujrzał ośm uczennic zapadających się do wody.** Nie tracąc przytomności, z narażeniem własnego życia, pobiegł po łodzie do miejsca wypadku i zdołał tonące dziewczęta uratować. Jak się pokazało, lód na środku stawu był poprzedniego dnia wyrębywany, cieńsza zaś powłoka lodowa nie wytrzymała ciężaru i załamała się pod dziewczętami, przebiegającemi przez krytyczne miejsce.

Przygotowania do lutowej konferencji rozbrojeniowej

KONFERENCJA REFERENTÓW W PRADZE

Praga, 28 lutego (PAT). Wczoraj odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie referentów komisji bezpieczeństwa Ligi narodów pod przewodnictwem ministra Benesza. Oprócz referentów: Politisa, Holstiego i Rotgersa w posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele sekretarjatu Ligi narodów z dyr. sekcji politycznej oraz dyr. sekcji rozbrojeniowej Colbanem na czele. Na posiedzeniu, które trwało do godziny 7'30, zajmowano się **przygotowywaniem materjału na lutową konferencję komisji rozbrojeniowej** oraz pierwszem czytaniem memorandum przygotowywanego przez Holstiego o kwestjach arbitrażu i koncyljacji. Drugie zebranie referentów komisji bezpieczeństwowej odbyło się popołudniu również pod przewodnictwem Benesza i trwało do godziny 7'30 wieczorem. Zebranie zajmowało się dalszem przygotowywaniem materjałów na konferencję lutową komisji bezpieczeństwowej. Podstawą do tego było memorandum przygotowane przez referenta holenderskiego Rutgersa.

MEMORJAŁ NIEMIEC W SPRAWIE BEZPIECZEŃSTWA

Genewa, 28 stycznia (PAT). Memorandum niemieckie w sprawie bezpieczeństwa i rozjemstwa stwierdza, że sprawa bezpieczeństwa jest **ostatecznie wyjaśniona.** O ile chodzi o spory prawne, to klauzula fakultatywna stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości zapewnia dostateczną ilość sposobów pokojowego ich rozwiązania. Sprawy polityczne winny być rozstrzygnięte na drodze rozszerzonego postępowania pojednawczego przed Ligą narodów, która w zakresie sprawiedliwości posiada **dostateczny autorytet.** Jednak memorandum zdaje się przenosić traktaty wielostronne stwierdzając, że na wypadek niepowodzenia tego sposobu pokojowego załatwienia sporu Liga narodów będzie mogła stosować postanowienia paktu Ligi dotyczącego sposobu zapobiegania wojnom. Memorandum żąda, aby w celu zagwarantowania interwencji Rady Ligi narodów wielu jej członków mogło przyjąć na siebie **dobrowolne zobowiązanie specjalne w rodzaju Locarna.** Następnie stwierdza ono, że **rozbrojenie powszechne zwiększyłoby bezpieczeństwo,** które opiera się na pokojowem załatwieniu wszelkich konfliktów. Memorandum kończy się uwagą, że powszechna akcja wszystkich państw na wypadek naruszenia pokoju wydaje się w chwili obecnej możliwa.

WRAŻENIE W PARYŻU

Paryż, 28 stycznia (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że memorandum niemieckie wywołało w pierwszej chwili **ogromne wrażenie.**

KATASTROFA KOLEJOWA

Rangoon, 28 stycznia (PAT). Według otrzymanych tutaj wiadomości na linji kolejowej Mandaley—Rangoon mniej więcej 120 mil od Rangoon, doszło do poważnej katastrofy kolejowej. Mianowicie lokomotywa, dwa wagony bagażowe i trzy wagony III klasy spadły z mostu do wody. Ostatnie wiadomości podają, że pociąg wykoleił się w pobliżu mostu z powodu rozluźnienia się jednej z szyn. **Maszynista, palacz i 20 pasażerów zostało zabitych na miejscu,** zaś 28 osób odniosło rany, z czego 20 bardzo poważne.

Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE WYDZIAŁU RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie się w poniedziałek 30 stycznia o godz. **7 wieczór.** Sprawy bardzo ważne, uprasza się wszystkich członków Wydziału o punktualne i bezwzględne przybycie.

ZGROMADZENIE WYBORCZE ORGANIZACJI BUDOWLANYCH odbędzie się w **niedzielę 29 bm.** o godz. 10 rano w Domu Rob. w Podgórzu, plac rzu, pl. Serkowskiego 7. Ref. tow. Ziffer i Kulig.

ZGROMADZENIE WYBORCZE ORGANIZACJI METALOWCÓW odbędzie się w **niedzielę 29 bm.** o godz. 11 rano w Domu Robotniczym w Podgórzu, pl. Serkowskiego 7. Referent tow. Ziffer H.

KONFERENCJA KOMITETU WYBORCZEGO DZIELNICY PODGÓRZE odbędzie się w **poniedziałek** 30 stycznia o godz. 6 wieczorem w Domu Robotniczym w Podgórzu pl. Serkowskiego 7.

ZGROMADZENIE WYBORCZE ORGANIZACJI DOZORCÓW DOMOWYCH odbędzie się w **niedzielę** 29 bm. o godz. 2 popołudniu w Domu Robotniczym, pl. Serkowskiego 7. Referent tow. Wohnout.

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNO - HOTELOWEGO — ODDZIAŁ KELNERÓW, zawiadamia członków Związku, że dnia 30 stycznia o godzinie 12 w nocy odbędzie się w lokalu Związków robotniczych, ul. Dunajewskiego 5, II p. zwyczajne doroczne **Walne Zgromadzenie** członków Związku. Zarząd uprasza wszystkich członków oddziału kelnerów, jak również członków oddziału kuchmistrzów o gremjalne przybycie. Porządek obrad: 1) sprawozdanie ustępującego Zarządu, skarbnika, komisji rewizyjnej, 2) udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, 3) referat tow. Dra **Emila Bobrowskiego** w sprawie wykupna domu przez Zawodowe Związki Robotnicze 4) wybór komisji matki dla zestawienia kandydatów nowego Zarządu, oraz ustalenie terminu wyborów członków nowego Zarządu, 5) Wolne wnioski i interpelacje.

ZGROMADZENIE DOZORCÓW I DOZORCZYŃ DOMÓW odbędzie się w niedzielę 29 stycznia o godzinie 2 popołudniu przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro. Referuje tow. Wohnout.

ZGROMADZENIE SŁUŻBY DOMOWEJ odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godzinie 4 popołudniu przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro. Referuje tow. Wohnout.

ZGROMADZENIE PRZEDWYBORCZE — NA WARSZAWSKIEM (Dzielnica XVIII) odbędzie się **w niedzielę** 29 bm. o godzinie 3'30 popołudniu w lokalu Flaumenhafta (dom p. Badera) przy Alei Królewskiej.

POSIEDZENIE ZARZĄDU MURARZY odbędzie się we wtorek 31 stycznia o godz. 5 wieczór, sejmowe. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

ORGANIZACJA STOLARZY I TAPICERÓW W KRAKOWIE urządza w sobotę 4 lutego w sali Domu Robotniczego, ul. Dunajewskiego 5, II p. **Wieczorek towarzyski,** na który zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków. Początek o godzinie 9 wieczór. Wstęp za okazaniem zaproszenia, które wydaje organizacja stolarzy i tapicerów w godzinach wieczornych.

PYCHOWICE. W niedzielę 29 stycznia o godzinie 2 popołudniu odbędzie się zgromadzenie wyborcze w sali p. Pieniążka Antoniego. Referują tow. Mazur Józef i Misiewicz Feliks.

KOSTRZE. W niedzielę 29 stycznia o godzinie 4 popołudniu odbędzie się zgromadzenie wyborcze w sali p. Jedynaka Jana. Referuje tow. Kulig Józef i Misiewicz Feliks.

BODZÓW. W niedzielę 29 stycznia o godzinie 5 popołudniu odbędzie się zgromadzenie wyborcze w sali p. Różyckiego Antoniego. Referują tow. Mazur Józef i Misiewicz Feliks.

—ooo—

SPRAWY TOWARZYSTWA UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO (TUR)

TUR w Brzeszczach. W niedzielę dnia 29 bm. o godzinie 5 popołudniu odbędzie się odczyt p. t. „Jak powstał świat". Odczyt będzie bogato ilustrowany.

TELEGRAMY

Dalszy wzrost bezrobocia

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od 14 do 21 stycznia włącznie wykazuje **181.653 bezrobotnych,** w tej liczbie 38.857 kobiet. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba zarejestrowanych bezrobotnych **zwiększyła się o 4.832. Zmniejszenie** bezrobocia zanotowano w okręgach: Tczew o 149, Oświęcim o 142 i Biała o 120 osób, **wzrost** natomiast w następujących okręgach: województwo śląskie o 613, **Łódź** o 492, **Kraków** o 403, Żyrardów o 389, Ostrowiec o 304, Białystok o 298, Częstochowa o 279, Kalisz o 237, Wilno o 236, Bydgoszcz o 139, Ostrów o 129, Lwów o 110 i Piotrków o 108.

Odpowiedź Polski na notę Litwy

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). **Odpowiedź rządu polskiego na ostatnią notę Waldemarasa zostanie opracowana dopiero po powrocie marszałka Piłsudskiego z Krynicy.**

Wybuch prochu w „Pocisku"

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). W zakładach amunicyjnych „Pocisk" w Rembertowie, **w czasie prasowania prochu nastąpił wybuch.** Mimo wybuchu maszyna nie uległa zniszczeniu. **Na szczęście ofiar w ludziach nie było.**

Wstrzymanie emigracji do Argentyny

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). W dzisiejszym numerze „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej o **wstrzymaniu emigracji do Argentyny na przeciąg trzech tygodni od dnia ogłoszenia rozporządzenia.**

—oqo—

PRZEDŁUŻENIE KONCESYJ SZYNKARSKICH

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). W dzisiejszym numerze „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rewizji koncesyj na sprzedaż przedmiotów, objętych monopolem skarbowym. — Na **mocy tego rozporządzenia termin rewizji został przedłużony do dnia 31 grudnia br.**

NOWA ORGANIZACJA ZAKŁADÓW ZASTAWNICZYCH

Warszawa, 28 stycznia (telef. wł. „Naprzodu"). Ten sam „Dziennik Ustaw" przynosi rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o przemyśle zastawniczym. Na podstawie tego rozporządzenia, kaucja musi wynosić 10 procent kapitału zakładowego przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy dla przedsiębiorstw zastawniczych został ustalony na **25 tysięcy** złotych w Warszawie, a **15** tysięcy zł. **w Krakowie,** Poznaniu i Łodzi.

ZWYŻKA KURSU POŻYCZKI POLSKIEJ

Warszawa, 28 stycznia (PAT). Kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie w Londynie uległ w ciągu dnia wczorajszego dalszej zwyżce. Mianowicie dnia 26 bm. notowano pożyczkę tę na giełdzie w Londynie po kursie 93 dol. (kurs najwyższy) i 92 i pół (kurs najniższy).

SOCJALIŚCI FRANCUSCY O WYBORACH W POLSCE

Paryż, 28 stycznia (PAT). Oficjalny organ partji socjalistycznej „Populaire" zamieszcza dłuższy artykuł Andre Pierre w sprawie kampanji wyborczej w Polsce, odbywającej się **pod hasłem walki z parlamentaryzmem i reformy konstytucji,** przeciw której wypowiedziały się bardzo poważne zrzeszenia, duchowieństwo i świat rolniczy i przemysłowy. — Ponad stronnictwami góruje „blok współpracy z rządem", zwalczany z prawej przez ND., Dmowskiego, ludowców Witosa i chadecję, a z lewej przez PPS. Opozycja ta nie jest zorganizowana. Jeśli się zważy, że brak też jedności wśród mniejszości narodowych, należy przypuszczać, że **stronnictwo Piłsudskiego znajdzie się w ogromnej mniejszości w przyszłym Sejmie.**

ŚMIERĆ WINCENTEGO BLASCO IBANEZA

Mentona, 28 stycznia (PAT). Dziś o godzinie 3'30 rano, w willi Fontana Rosa, zmarł znany pisarz hiszpański Blasco Ibanez. Przy łożu śmierci znajdował się syn jego Zygfryd, przybyły z Hiszpanji o godzinie 1 w nocy i trzej lekarze.

Wincenty Blasco Ibanez był najpoczytniejszym ze współczesnych powieściopisarzy hiszpańskich. Sława jego była międzynarodowa. Powieści i nowele jego tłumaczone są na wszystkie języki świata. Przeciwko dyktatorowi Primo de Rivera prowadził Blasco Ibanez zaciętą kampanję; dlatego zmuszony był emigrować z ojczyzny i na wygnaniu dokonał dni swoich.

Sprawy partyjne

—o—

POSIEDZENIE RADY WOJEWÓDZKIEJ PPS W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę 29 stycznia w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5 II p. punktualnie o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Wybór prezydjum i komisji. 3) Protokół ostatniego zgromadzenia. 4) Wybory do Sejmu i Senatu; a) Sytuacja polityczna, b) Ustalenie listy kandydatów do Senatu z wojew. krakowskiego. c) Nasza akcja wyborcza. d) Wnioski wolne.

Wstęp mają delegaci tylko za okazaniem mandatów swoich komitetów oraz egzekutywy OKR (§ 38 statutu partyjnego).

Sekretarz: **Dr. R. Szumski.** Przewodniczący: **Z. Klemensiewicz.**

LISTY Z KRAJU

Tarnów, 27 stycznia.

SAMORZĄD POWIATOWY GNIJE — A PRZEZ TO LUDZIE TRACĄ ŻYCIE

W poniedziałek rano wydarzył się w Tarnowie straszny wypadek, o którym donosiliśmy telefonicznie. Dwóch robotników, idących z Tarnowa do pracy na budowie Państwowej Fabryki Związków Azotowych, **dostało się pod koła pociągu na moście na rzece Białej.** Jeden zginął na miejscu, drugi — nie widząc innej drogi ratunku — **skoczył z mostu z wysokości 17 metrów** i doznał ciężkich obrażeń. Nie pierwszy to wypadek na tym moście kolejowym. Przez most ten bowiem prowadzi najkrótsza droga z Tarnowa do fabryki azotniaków i gdy praca jest w pełnym toku, przechodzi rano przez ten most **około tysiąca robotników.** Droga inna — przez most dla pieszych — jest dłuższa o trzy kilometry. Żadne zakazy tu nie pomogą — ludzie idą torem kolejowym, przez fatalny most, bo oszczędzają w ten sposób pół godziny w jedną stronę.

Oddawna już domagano się **wybudowania mostu lub bodaj kładki nad Białą, obok mostu kolejowego.** Daremnie! Miasto Tarnów mostu budować nie może, bo to teren gminy Dąbrówka infułacka. Budowa mostu czy kładki należałaby **do samorządu powiatowego** — ale Rada powiatowa wymawia się brakiem funduszów. I tak sprawa wędruje od Annasza do Kajfasza, **a tymczasem ludzie tracą życie pod kołami pociągu.**

Temu trzeba raz wreszcie położyć kres! Albo Fabryka azotniaków wybuduje sama most czy kładkę, albo wywrze nacisk na Radę powiatową, by to zrobiła. Z wiosną na budowie fabryki zajętych będzie **kilka tysięcy ludzi, którzy dwa razy dziennie będą na moście kolejowym narażać się** na wypadki takie, jak ten, który wydarzył się w ubiegłym tygodniu. **Z życiem ludzkiem igrać nie wolno!** Oczekujemy bezzwłocznego rozpoczęcia budowy bodaj kładki nad Białą!

Niezależnie od tego, koniecznem jest, by przynajmniej od wiosny br. dyrekcja fabryki postarała się **o uruchomienie separatki** z Tarnowa na miejsce budowy — dla setek robotników, zdążających do pracy.

Powiatowa Kasa Chorych w Krośnie

105 rozpisuje

KONKURS

na posadę lekarza ambulatoryjnego z siedzibą w Krośnie.

Warunki:

1) Obywatelstwo polskie;
2) dyplom lekarski uprawniający do wykonywania praktyki na obszarze Państwa Polskiego;
3) nieprzekroczony 40 rok życia;
4) najmniej dwuletnia praktyka kliniczna lub szpitalna;
5) pierwszeństwo dla kandydatów, którzy wykażą się specjalną praktyką w zakresie chorób ocznych, oraz chorób uszu, nosa i krtani;
6) Wynagrodzenie za dwie godziny dziennie pracy w ambulatorjum, miesięcznie zł. 400.—, oraz osobne wynagrodzenie za odwiedzanie chorych, według cennika Kasy.

Podania wnosić należy do Zarządu Pow. Kasy Chorych w Krośnie, do dnia 1 marca br.

Krosno, dnia 27 stycznia 1928.

Rabiej m. p. Dyrektor — **Głowacki** m. p. Przewodniczący.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Bochni

104 rozpisuje

KONKURS

na posadę rutynowanego księgowego-bilansisty.

Wymaganem jest:

1) Obywatelstwo polskie,
2) Dokładna znajomość podwójnej buchalterji i sporządzanie bilansów.

Księgowi, którzy pracowali już w Kasach Chorych i ukończyli kurs dla pracowników Kas Chorych mają pierwszeństwo.

Posada do objęcia zaraz.

Warunki według umowy, które kandydat winien zapodać.

Oferty z dołączeniem życiorysu i odpisami świadectw wnosić należy do Powiatowej Kasy Chorych w Bochni do dnia 10 lutego 1928.

ZARZĄD.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Marjan Porczak. — Drukarnia Ludowa w Krakowie, pod zarządem Henryka Schiffa.